

**ks. Wojciech Gałda<sup>1</sup>**

UNIwersYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

## **Droga duchowa Hansa Ursa von Balthasara – lata 1940–1988<sup>2</sup>**

Nazwisko Hans Urs von Balthasar ma dziś dla wielu specyficzne znaczenie. Dla tych, którzy oceniają go przez pryzmat jego wielkich teologicznych dzieł, jest on jedną z najważniejszych postaci teologii XX wieku. Dla innych zaś, którzy znają go przede wszystkim z jego mniejszych, często polemicznych pism, jest obrońcą tego, co w Kościele tradycyjne i postrzegają go jako jedną z „konserwatywnych” postaci kościelnej sceny<sup>3</sup>. Celem niniejszego przedstawienia życia Balthasara nie jest rozstrzygnięcie tej alternatywy. Nie będziemy także usiłować zaprezentować jego biografii w sposób wyczerpujący<sup>4</sup>. Jeszcze mniej celu tego należy upatrywać w ocenie jego życia czy życiowych decyzji.

---

<sup>1</sup> Ks. dr Wojciech Gałda obronił w roku 2003 doktorat z teologii w Instytucie Teologii Systematycznej Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Innsbrucku (Austria) na podstawie pracy: *Vom Geist geführt. Beitrag Hans Urs von Balthasars zur Bestimmung des Propriums christlicher Existenz*. Od roku 2004 ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Od roku 2005 wykłady zlecone w zakresie teologii dogmatycznej (m.in. chrystologia, trynologia, pneumatologia) na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

<sup>2</sup> Niniejszy artykuł opracowany został w oparciu o: W. Gałda: *Vom Geist geführt. Beitrag Hans Urs von Balthasars zur Bestimmung des Propriums christlicher Existenz*, Saarbrücken 2008, s. 24–35. Jest on kontynuacją artykułu: *Duchowa droga życia Hansa Ursa von Balthasara w latach 1905–1939* opublikowanego w *Memoriae Ecclesiae custos. Księga pamiątkowa dedykowana ks. dr. Ryszardowi Banachowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Jurkiewicz, A. Żurek, Tarnów 2013, s. 169–181. Wszystkie cytaty w tłumaczeniu własnym.

<sup>3</sup> W sprawie tej diagnozy por. M. Kehl, *Hans Urs von Balthasar, Ein Porträt*, [w:] *In der Fülle des Glaubens. Hans Urs von Balthasars – Lesebuch*, Hrsg. M. Kehl, W. Löser, Freiburg 1980, s. 13–14.

<sup>4</sup> Biografia Balthasara została opracowana m.in. przez następujących autorów: M. Schulz, *Hans Urs von Balthasar begegnen*, Augsburg 2002; A. Scola, *Hans Urs von Balthasar – ein theologischer Stil. Eine Einführung in sein Werk*, Paderborn 1996; T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar. Das Gottesdrama*, Mainz 1995; E. Guerriero, *Hans Urs von Balthasar. Eine Monographie*, Übers. C. F. Müller, Einsiedeln–Freiburg 1993; M. Kehl, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 13–60.

Nie zdradzimy jednak za wiele, jeśli już teraz powiemy, że według Balthasara życie chrześcijanina zasługuje na określenie „dramatyczne”, i to w pełnym tego słowa znaczeniu. Chcemy zaryzykować eksperyment i na przykładzie życiowej drogi Balthasara zaprezentować biografię chrześcijanina, w której elementy dramatyczne zostaną ukazane w szczególnie wyraźny sposób.

## Osoba i dzieło

W biografii Balthasara – tak jak w jego dziele – chrześcijańska nauka i życie są ze sobą ściśle splecione. Choć samu Balthasarowi trudno było, jak zanotował, „swój dorobek literacki i swoje życie zharmonizować”<sup>5</sup>, to jednak jego biografowie stwierdzali, iż „przypadek Balthasara” można dużo lepiej zrozumieć, gdy całość jego teologicznego dzieła bada się na tle jego biografii<sup>6</sup>. Sam Balthasar, mimo zastrzeżeń, także zauważał istniejące powiązania<sup>7</sup>.

### *Dlaczego biografia?*

Jaki w ogóle cel ma pisanie biografii jakiegoś teologa i dlaczego konstruować akurat dramatyczną biografię? Na te dwa pytania odpowiadamy na samym początku. Badamy biografię, aby przez nią uzyskać klucz do twórczości danej osoby. Intuicja podpowiada nam, że życiowa droga autora musi mieć zawsze wpływ na jego pracę. Zawarte w niej idee, teorie i myśli pozostają pod wpływem biograficznych wydarzeń<sup>8</sup>. Twórca jednej z biografii Balthasara – Thomas Krenski – wybrał także tę właśnie drogę: „Zbadać biograficzne korzenie teologii Hansa Ursa von Balthasara od początku wydaje się być owocnym przedsięwzięciem”<sup>9</sup>. Krenski wylicza kilka pytań, które zdają się być bardzo ważne dla zrozumienia teologicznych rozważań Balthasara, na które odpowiedzi mogą się pojawić dzięki poznaniu jego biografii: „Skąd pojawia się ten czy ów temat? Jakie spotkania mają wpływ na jego myśl? Jakie doświadczenia powodują takie, a nie inne podejście do danego traktatu teologicznego? Jakie życiowe doświadczenie stoi za wojowniczo sformułowaną tezę? Jakie doświadczenie Kościoła leży u podstaw jego eklezjologii? Jak doszło do tego, że kategorie zaczerpnięte z teatru zaczął stosować do uprawiania teologii?”<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, Einsiedeln–Freiburg 20002, s. 17.

<sup>6</sup> Por. T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 7–9.

<sup>7</sup> Balthasar stwierdza np.: „Nie mogę rozpocząć bez zaznaczenia, że własne dzieło jest tym, czym jest tylko w łączności z dziełem innej osoby” (*Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 19). Por. tamże, s. 75–78.

<sup>8</sup> Problematykę związaną z zagadnieniem relacji między biografią a pracą teologiczną omawia S. Klein, *Theologie im Kontext der Lebensgeschichte*, „Diakonia” 26 (1995) z. 1, s. 30–36.

<sup>9</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 7.

<sup>10</sup> Tamże.

Sam Balthasar był poza tym zdania, że relacja między życiem a twórczością literacką nie może pozostać jednostronna. Jak przeżycia odbijają się w dziele teologa, tak postępowanie musi wcielić w życie to, co zostało napisane. W roku 1955 Balthasar przyznaje, iż „wszystko zostałoby literacką paplaniną, gdyby nie stanęło w służbie kościelnej, i to nie samemu wybranej, lecz [jako realizacja] nadanego powołania. [...] W obecnej chwili nie wystarczy spisany program, liczy się jedynie żywe świadectwo”<sup>11</sup>.

### *Dlaczego biografia dramatyczna?*

Określiśmy biografię teologa z Bazylei jako „dramatyczną” już na samym początku, ponieważ zgodnie z tezą Balthasara życie chrześcijańskie, a więc z pewnością także życie teologa, obdarzone jest silnym wymiarem dramatycznym. Co jednak mamy właściwie na myśli, kiedy używamy określenia „dramatyczny”? Balthasar jest właśnie tym teologiem, który ów dramatyczny styl myślenia w teologicznych rozważaniach stosował w jedyny w swoim rodzaju nowatorski sposób. Konstruowanie dramatycznej teologii jest możliwe, gdyż według niego mamy najpierw pewną ludzką, uprzedzającą intuicję tego, czym jest „dramat”. To przeczucie pochodzi u człowieka z jego własnego i międzyludzkiego istnienia (*Dasein*), a także z rzeczywistości teatru<sup>12</sup>. Jednak główna odpowiedź na pytanie o sens wprowadzania dramatycznego instrumentarium do teologii, jest zdaniem Balthasara związana z tym, że objawienie Boże jest działaniem, na które ludzie mogą odpowiedzieć jedynie przez działanie. Działania te pierwotnie nie są ani opowiadane, ani przedstawione jako rozprawa, lecz dokonują się przy pomocy słów i czynów<sup>13</sup>, to zaś może być najlepiej wyrażone w tym, co nazywamy dramatem teatralnym. Między dramatem istnienia i jego przedstawieniem w teatrze istnieje szeroka gama relacji i związków, które tworzą „całe, gotowe i do tej pory przez teologię prawie niebrane pod uwagę instrumentarium, umożliwiające ukazanie działania Boga”<sup>14</sup>. Ujmując to dobitnie w formule, można powiedzieć, że oznacza to: „Chrześcijański punkt widzenia domaga się, aby egzystencja ukazywała się dramatycznie”<sup>15</sup>.

Aby nasz cel – konstrukcję dramatycznej biografii – przybliżyć, spróbujmy jeszcze dokładniej określić, co charakteryzuje specyficzną dramatyczność

<sup>11</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 38n.

<sup>12</sup> Por. H. U. von Balthasar, *Theodramatik*, t. I: *Prolegomena*, Einsiedeln 1973 [dalej: TD I], s. 17.

<sup>13</sup> Jak to wymownie stwierdza II Sobór Watykański w konstytucji o Objawieniu Bożym, 2: „Ta ekonomia Objawienia realizuje się przez czyny i słowa wewnętrznie ze sobą połączone, tak że czyny dokonane przez Boga w dziejach zbawienia ujawniają i potwierdzają doktrynę i sprawy wyrażone w słowach, słowa zaś obwieszczają czyny i rozświetlają zawartą w nich tajemnicę”.

<sup>14</sup> TD I, s. 17.

<sup>15</sup> TD I, s. 21.

chrześcijańskiej egzystencji. Gdzie w życiu chrześcijanina poszukiwać owego dramatycznego wymiaru? Balthasar, opisując chrześcijańskie „posłannictwa” (*Sendungen*), wylicza kilka nieodzownych cech, które oddają cechy charakterystyczne chrześcijańskiej egzystencji. Ponieważ chrześcijańskie „posłannictwa” mają ze swej natury wymiar zarówno uniwersalny, jak i partykularny, powstaje przy ich spotkaniach „zarówno w przestrzeni wewnątrz-, jak i pozakościelnej prawdziwe spektrum dramatycznych napięć, konfliktów i kolizji, których nie sposób nie zauważyć”<sup>16</sup>. Te konflikty, napięcia i kolizje nie są według Balthasara „efektami” defektów w postawie chrześcijańskiej, lecz raczej jej elementami charakterystycznymi<sup>17</sup>.

Dla jeszcze dokładniejszego zdefiniowania pojęcia „dramatyczny” pomocne będzie odwołanie się do zrozumienia tego określenia przez Raymunda Schwagera, jednego z najciekawszych i najbardziej oryginalnych kontynuatorów Balthasarskiej idei zastosowania kategorii dramatycznych w teologii. Już w swoim wczesnym dziele *Das dramatische Kirchenverständnis bei Ignatius von Loyola* Schwager przedstawia biografię założyciela Towarzystwa Jezusowego właśnie przy pomocy kategorii dramatycznych. On również sytuuje program swojego przedsięwzięcia na tle biografii opisywanego autora: „Ignacy, już w czasach, gdy misteryjny charakter Kościoła był jeszcze bardzo niepełnie przedstawiany, miał wobec widzialnych przedstawicieli Kościoła bardzo zróżnicowaną relację. Potrafił on w pewnych warunkach powiedzieć, iż nie przyjmie czegoś, nawet gdyby mu to nakazał papież. A relacja ta stała się w ciągu kolejnych stuleci pod wpływem różnych bolesnych doświadczeń i pogłębionej refleksji, jeszcze bardziej skomplikowana. Można ją dziś chyba najlepiej określić właśnie słowem «dramatyczna». W ten sposób wydaje się najtrafniej byłaby wyrażona prawda, że prawdziwą jedność z Kościołem odnajduje się poprzez wszystkie uprzedzenia, emocjonalną ciasnotę i grzeszność pojedynczych wiernych i przedstawicieli Kościoła. W ten sposób jasno byłoby wyrażone, iż jedność z Kościołem konstytuuje się w spotkaniach ludzi, pomiędzy którymi mogą, ba nawet «muszą», pojawiać się elementy charakterystyczne dla dramatu: rozwój, konflikt, napięcie, kryzys, klęska i wreszcie pojednanie. Konkretno doświadczenie Kościoła, jakie miał Ignacy, można w naszych czasach zinterpretować jako odwagę wejścia w tę dramatyczność. Ten dramat nie jest jednak tragedią, ponieważ ta dramatyczność jest ożywiana nadzieją na ostateczne pojednanie”<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> TD I, s. 63.

<sup>17</sup> W swojej książce *Wer ist ein Christ?*, Einsiedeln 1993<sup>5</sup>, s. 105, Balthasar idzie jeszcze dalej i stwierdza: „Przebrane, ciosy, cofnięcia, zdrady, lekceważenia i w końcu całkowita klęska jako podsumowanie życia, to wszystko dla Chrystusa było codziennym chlebem i to pozostaje przeznaczeniem Kościoła w tym świecie, a kto chce należeć do Kościoła, musi być na takie rzeczy gotowy, bo tego żadna ewolucja nigdy nie zmieni”.

<sup>18</sup> R. Schwager, *Das dramatische Kirchenverständnis bei Ignatius von Loyola*, Zürich–Einsiedeln–Köln 1970, s. 186. W latach późniejszych Schwager rozpoznał, wraz ze swoimi współpracownikami,

W ten sposób do dramatycznych elementów wymienionych przez Balthasara – napięcia, konflikty, kolizje – możemy dołączyć kolejne, wypracowane przez Schwagera: rozwój, konflikt, kryzys, klęska i wreszcie pojednanie. Dobrze jest tu zauważyć, że elementy te nie powstają w jakimś abstrakcyjnym środowisku, lecz w przestrzeni spotkań międzyludzkich. Właśnie na te elementy będziemy zwracać uwagę, przedstawiając biografię Hansa Ursa von Balthasara<sup>19</sup>. Jako wynik mamy nadzieję pokazać konkretną, chrześcijańską egzystencję na tle różnych przełomowych sytuacji o charakterze osobistym, społecznym, historycznym czy wreszcie kościelnym.

### *Wydarzenia i spotkania*

Aby osiągnąć zamierzony przez nas cel, podzieliliśmy najpierw biografię Balthasara na pewne etapy. Etapy te będą wyznaczały, naszym zdaniem, decydujące punkty zwrotne, budujące niejako kamienie milowe życiowej drogi teologa z Bazylei. Podczas przedstawiania jego życia będziemy przechodzić kolejno przez te etapy. W ramach tego przedłożenia możemy życie i dzieło Balthasara oczywiście jedynie naszkicować. Nasza zaś uwaga będzie zwrócona przede wszystkim na wypracowane przez nas elementy dramatyczne: rozwój, napięcie, spór, konflikt, kolizję, kryzys, klęskę i momenty pojednania, które rozgrywają się w sytuacji

---

nikami, prace nad teologicznym modelem dramatycznym, który wykazuje dużą analogię z teologią H. U. von Balthasara. Por. R. Schwager, J. Niewiadomski, *Dramatische Theologie als Forschungsprogramm*, „Zeitschrift für Katholische Theologie” 118 (1996), s. 317–344; J. Niewiadomski, N. Wandinger, *Dramatische Theologie im Gespräch*, Münster 2003.

<sup>19</sup> To napięcie konflikt – pojednanie należy do istoty chrześcijańskiej egzystencji jako coś, co jak najbardziej zawiera w sobie także potencjalny ładunek dobra. Znaczący Balthasara Thomas Krenski pisze: „Co popycha ludzi pokroju de Lubaca czy Balthasara do tego, by na skierowane przeciwko nim osobiste ataki odpowiadać szlachetnym milczeniem? Można by rzec, że Balthasar w swoich pismach polemicznych znalazł sposób odreagowania. To z pewnością prawda. Jednak nigdy nie mówi on wprost o krzywdach wyrządzonych mu przez kościelnych przełożonych. Można stawiać sobie pytanie, dlaczego ci mężczyźni nie zerwali z tymi przełożonymi. To oni przecież nałożyli na nich przymusowe milczenie, pomijali ich i doprowadzali na krawędź rezygnacji. Dlaczego nie było w nich przynajmniej bardziej krytycznego stosunku do autorytetu kościelnego? Frankfurcki jezuita Medard Kehl w kontekście biografii de Lubaca i Balthasara mówi o niezłomnej kościelności i o «niemal mistycznym optymizmie» (M. Kehl, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 40), przez który byli podtrzymywani. Chodziło im, mimo osobistych zranień, o całość. Byli przekonani, że nie istnieje żadna teologia, «która nie musiałaby dowieść swej właściwej trwałości w konflikcie z wewnątrzkościelnymi, zachowawczymi siłami» (*Schleifung der Bastionen. Von der Kirche in dieser Zeit*, Freiburg 1989, s. 13). Balthasar, w kontekście de Lubaca, mówi nawet o osobistym martyrium, którym jego dzieło musiało zostać ukoronowane. Nie oznacza to, że przyszło im to łatwo. Osobiste notatki obu sugerują raczej coś przeciwnego. Jednak ich dalekowzroczność ochroniła ich przed tym, aby jakąś konkretną kościelną sytuację, nawet gdyby miała to być jakaś osobista zniewaga, stylizować na totalny błąd systemowy. W ten sposób krytykowali oni konkretną, niewłaściwą sytuację nie zaś urząd jako taki” (T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 93–94).

międzyludzkich spotkań. Oczywiście możemy i chcemy zwrócić uwagę jedynie na ważniejsze z tych momentów w życiu szwajcarskiego teologa, skądinąd bardzo bogatym w interesujące wydarzenia i spotkania. Będziemy się starali nie pominąć jednak tych, które miały szczególne znaczenie dla życia i dzieła Balthasara.

Pośród „spotkań” interesować nas będą szczególnie te, w których kontakt z pewnymi (żyjącymi czy też historycznymi) postaciami miał szczególnie (pozytywnie lub negatywnie) ważny wpływ na dorobek teologiczny Balthasara. W jego życiu ten element zewnętrznej inspiracji jest bardzo wyraźnie widoczny. Jego biografowie, znawcy jego teologii, a także sam Balthasar podkreśla, iż to właśnie dzięki pewnym „spotkaniom” (przez pośrednictwo dzieł lub osobistym) jego życie i teologiczna twórczość ukształtowały się tak, a nie inaczej. T. Krenski pisze: „Balthasar był świadom faktu, iż to, co w swej twórczości przelał na papier, było owocem spotkań, które ofiarował mu los”<sup>20</sup>. Można emfaticznie stwierdzić, że właśnie przez tych – decydujących dla jego życia i dzieła – ludzi zostało mu otwarte wielkie bogactwo i niewyczerpana pełnia chrześcijańskiego dziedzictwa wiary.

Balthasar w swoim życiu wszedł w kontakt z wieloma wybitnymi osobowościami. Niektóre z nich spotkał bezpośrednio, a część z nich mógł nawet zaliczyć do grona swoich bliskich przyjaciół. „Spotkanie” zaś z innymi – dotyczy to zwłaszcza autorów historycznych – dokonało się jedynie poprzez ich dzieła. „Balthasar widział swoją teologię jako dzieło «powstające w łączności z innymi». On sam mówi o «najowocniejszych spotkaniach z ludźmi», którzy zasadniczo wpłynęli na niego w wyborze tematów. Teologia dogmatyczna jest dla niego w sposób jakby oczywisty teologią dialogowaną i dlatego mógł on stwierdzić: «Myślenie dogmatyczne jest na sposób rozmowy, pytające i odpowiadające, odpowiadające i pytające, i jedynie w tym ruchu dochodzące do poznania»”<sup>21</sup>.

Jak opisać literacki efekt takiego uprzedniego rozstrzygnięcia metodologicznego? Zwięźle opisał go Krenski. Według niego Balthasar „poznaje najpierw pozycje swojego partnera dialogu, opisuje je, zaznacza puenty, przy pomocy których rozpoczyna w końcu spór z danym myślicielem. Spór ten inspiruje go do wypowiedzenia własnego punktu widzenia, który buduje się niejako w oparciu o punkt widzenia partnera dialogu. Integruje on także niektóre cudze motywy i pomimo wszystkich przeciwieństw zachowuje w polu widzenia to, co ich łączy”<sup>22</sup>. Poglądów partnera dialogu nie traktuje on jedynie jako kontrastującego tła, od którego należy się odciąć, lecz postrzega je raczej jako tło pozwalające jeszcze lepiej niejako w rozmowie określić koordynaty własnej drogi myślowej.

---

<sup>20</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 47.

<sup>21</sup> Tamże, s. 8. Krenski w swojej opinii cytuje samego Balthasara. Zob. H. U. von Balthasar, *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*, Einsiedeln 1976, s. 84 i H. U. von Balthasar, *Mein Werk. Durchblicke*, Freiburg 1990, s. 74. W międzyczasie „komunikatywny” sposób uprawiania dogmatyki wszedł już do teologii szkolnej. Jako przykład posłużyć może: H. Wagner, *Dogmatik*, Stuttgart 2003.

<sup>22</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 35.

Element dialogu stał się dla Balthasara konstytutywnym elementem jego sposobu uprawiania teologii.

### Szkic biografii dramatycznej

Życie wielkiego szwajcarskiego teologa było niezwykle poruszające. Jest właściwie niemożliwe przedstawić jego całość, niezwykle interesujący życiorys w tak skromnych ramach objętościowych, dlatego w niniejszym artykule przedstawimy ostatnie cztery etapy biografii bazylejskiego teologa, to jest lata 1940–1949 spędzone w Bazylei, 1950–1956 w Zurychu, 1956–1965, gdy Balthasar znów zamieszkał w Bazylei oraz czas po soborze, czyli lata 1966–1988.

#### *Lata 1940–1949: Bazylea*

Wybuch wojny spowodował, że przełożeni zakonnicy postanowili, aby Balthasar wyjechał z Niemiec. Została mu powierzona opieka duszpasterska nad katolickimi studentami w Bazylei w Szwajcarii. W ten sposób Bazylea, miasto ze starymi humanistycznymi tradycjami, leżące na styku Szwajcarii, Francji i Niemiec, stała się aż do śmierci – z krótką przerwą, w czasie której mieszkał w Zurychu – jego przybraną ojczyzną. Wymuszony przez wybuch drugiej wojny światowej pobyt w Bazylei zaowocował opatrnościowym spotkaniem Balthasara i Adrienne von Speyr, co miało decydujący wpływ na jego dalsze losy. To spotkanie i późniejsza współpraca stały się przyczyną kolejnego dramatycznego punktu zwrotnego w życiu teologa – jego wystąpienia z zakonu jezuitów w roku 1949. W czasie tego pierwszego pobytu w Bazylei należy odnotować jeszcze jedno ważne spotkanie: z wybitnym teologiem protestanckim Karlem Barthem. W Bazylei miały miejsce także dwa bardzo ważne dla biografii Balthasara wydarzenia: powstanie Wspólnoty św. Jana<sup>23</sup> i założenie Wydawnictwa św. Jana.

Jeśli chodzi o te ostatnie, to już w Lionie dojrzało w Balthasarze przeświadczenie, że jeśli Kościół nie chce zatracić swojej tożsamości i wypełniać swoje zadanie głoszenia Ewangelii narodom, to musi się otworzyć. Dekadę później, w połowie lat czterdziestych, dzięki inspiracji Adrienne von Speyr, myśl ta przyjęła konkretną postać wspólnoty kobiet<sup>24</sup>, które żyjąc według rad ewangelicznych, nierozpoznane podejmują pracę w świecie. Młoda wspólnota została umocniona na swojej drodze

<sup>23</sup> Por. M. Greiner, *Die Johannesgemeinschaft. Ein Gespräch mit Cornelia Capol und Martha Gisi*, [w:] *Hans Urs von Balthasar. Gestalt und Werk*, Hrsg. K. Lehman, W. Kasper, Köln 1989, s. 133–151.

<sup>24</sup> „Pierwsze ustalenia zostały poczynione 8 grudnia 1944 roku pomiędzy Adrienne von Speyr, Hansem Ursem von Balthasarem i trzema zainteresowanymi kobietami. 5 sierpnia następnego roku Balthasar wygłosił pierwsze rekolekcje dla nowej wspólnoty w Estvayer. Młoda wspólnota wprowadziła się do domu przy Wettsteinallee w Bazylei, który oddał do dyspozycji proboszcz parafii św. Klary. Zadanie kierowania wspólnotą przypadło Adrienne von Speyr. Balthasar pełnił funkcję kierownika duchowego. Kobiety należące do wspólnoty kształciły się zawodowo, a następnie

przez papieża Piusa XII, który w roku 1948 opublikował konstytucję apostolską *Provida mater*. Teolog z Bazylei wzbudził powszechne zainteresowanie, kiedy opublikował swój komentarz do tego dokumentu w *Der Laie und der Ordensstand*<sup>25</sup>. Na określenie tej nowej formy życia wspólnotowego w Kościele zaczęto używać nazwy „instytut świecki”. W późniejszych latach Balthasar sformułował odrębną teologię instytutów świeckich<sup>26</sup>, w której wypracował on teologiczny fundament pod Wspólnotę św. Jana, stanowiącą jego wspólny z Adrienne projekt.

Balthasar był świadom tego, że idea Wspólnoty św. Jana, jako nowa forma życia kościelnego, musi się dalej rozwijać, jeśli chce odnaleźć właściwe jej miejsce w Kościele. Z tego także powodu w roku 1983 powstała, obok gałęzi żeńskiej, także gałąź kapłańska wspólnoty. Z powodu zadań związanych z kierowaniem Wspólnotą św. Jana Balthasar odrzucił wiele atrakcyjnych propozycji, jak na przykład szereg ofert objęcia katedr na różnych uniwersytetach. Kierowanie Wspólnotą św. Jana i rozwijanie jej uważał on bowiem za swoje zasadnicze zadanie.

Równoległe do założenia i rozbudowy Wspólnoty św. Jana Balthasar zakłada także wydawnictwo. Już wcześniej jednak zdobył on pewne doświadczenia na tym polu. Tym jednak, co ostatecznie popchnęło go do tego kroku, był fakt, że nie mógł on znaleźć żadnego wydawnictwa, które chciałoby opublikować przez niego zredagowane i przygotowane komentarze do Ewangelii św. Jana, autorstwa Adrienne. W tych okolicznościach Balthasar zdecydował się na założenie własnego wydawnictwa – na początek chciał w nim publikować dzieła Adrienne von Speyer, których on sam był redaktorem. „Tym sposobem zrodziło się Wydawnictwo św. Jana w Einsiedeln, które do dziś istnieje, mając obecnie swoją siedzibę we Fryburgu Bryzgowijskim i wydając swój własny i oryginalny asortyment publikacji. Wydawnictwo nieprzypadkowo przejęło imię kilka lat wcześniej powstałego instytutu świeckiego. Miało ono w działalności wydawniczej odzwierciedlać tego samego ducha którym członkowie wspólnoty kierowali się w życiu”<sup>27</sup>.

Jak to było już wcześniej w przypadku Wspólnoty św. Jana, Balthasar zatroszczył się także o teologiczny fundament przedsięwzięcia: „Wydawnictwo katolickie może od Kościoła rzucić światło w kierunku niekościelnego, niechrześcijańskiego świata i zająć się, w katolicki sposób, pytaniami i przestrzeniami tego świeckiego świata. [...] Będzie ono w zawirowaniach naszych czasów formułowało katolickie słowo tak wyraźnie, jak to tylko możliwe”<sup>28</sup>. Przez cztery dziesięciolecia

---

pracowały na świeckich stanowiskach, takich jak architekt, lekarz, nauczycielka szkoły średniej” (T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 96).

<sup>25</sup> H. U. von Balthasar, *Der Laie und der Ordensstand*, Einsiedeln 1948.

<sup>26</sup> Por. tenże, *Zur Theologie der Säkularinstitute*, [w:] tegoż, *Sponsa Verbi. Skizzen zur Theologie II*, Einsiedeln 1971<sup>2</sup>, s. 434–469; tenże, *Wesen und Tragweite der Säkularinstitute*, „Civitas” 11 (1956), s. 196–210.

<sup>27</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 101.

<sup>28</sup> H. U. von Balthasar, *Über die Idee eines katholischen Verlages*, „Renaissance. Gespräche und Mitteilungen”. Verbandsjahr 1952/53 z. 1, s. 1–4; przedrukowane i cytowane za: E. Guerriero,



kierownictwa Balthasara utrzymało ono swój własny, wierny celowi „zrozumienia świata w świetle chrześcijańskiego objawiania”<sup>29</sup> i niepoddający się żadnym modom kurs. Większość teologicznych wydawnictw przyznaje, że musi ulegać owym modom, bo inaczej obawiają się utraty udziałów w rynku wydawniczym. W przeciwieństwie do nich Balthasar usiłował, pozostając niezależnym od tego typu ograniczeń, zaznaczać alternatywne akcenty na jak najwyższym poziomie<sup>30</sup>.

Trzecim dziełem rozpoczętym w tym okresie, które musimy tu wymienić, jest wypracowywana we współpracy z Adrienne von Speyr teologia. Podobnie jak instytut świecki i wydawnictwo, także i ona jest naznaczona duchem Janowym. Przedstawienie zarysów teologicznego dzieła Balthasara, które powstawało w tym okresie, znacznie przekracza ramy niniejszego tekstu. Na tym miejscu zaznaczmy tylko, że już w latach 1946–1947 zapoczątkował serię wykładów, w których badał możliwość ukazania dramatycznego wymiaru chrześcijaństwa przy pomocy metafory teatru, w której możemy odkryć już z grubsza zarysowane kontury późniejszej *Theodramatik* (*Teodramatyki*)<sup>31</sup>.

Zaangażowanie Balthasara w te trzy dzieła, a przede wszystkim w tworzenie Wspólnoty św. Jana, było tak duże, że musiał z tego powodu opuścić Towarzystwo Jezusowe. Jego przełożeni zakonnicy nie widzieli bowiem możliwości, aby pozostając jezuitą, stał na czele nowo powstającej wspólnoty. Ze swojej strony był zaś głęboko przeświadczony, że wolą Bożą jest<sup>32</sup>, aby kontynuował współpracę w Adrienne von Speyr. W roku 1965 w dziele *Rechenschaft* tak oceniał swoje wystąpienie z zakonu: „Wielkiej ofierze, jakiej wymagało przejście, towarzyszyło przekonanie, że będę teraz tej samej idei służył jeszcze lepiej”<sup>33</sup>. Odejście ze swojej jak to jednak określa „duchowej i ukochanej ojczyzny z wyboru, Towarzystwa Jezusowego” nazywa jednakże „najtrudniejszym krokiem” w jego życiu<sup>34</sup>. Decyzja ta wywołała jednak falę niezrozumienia i krytyki wobec jego osoby.

#### ADRIENNE VON SPEYR

W tym miejscu spotykamy osobę, które odgrywa w biografii autora *Theodramatik* bardzo szczególną rolę. Przenosiny do Bazylei stanowiły tak ważny punkt zwrotny w życiu Balthasara w pierwszym rzędzie właśnie z tego względu, że umożliwiły

*Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 413–414.

<sup>29</sup> Tamże, s. 416.

<sup>30</sup> Por. T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 102.

<sup>31</sup> Por. P. Henrici, *Erster Blick auf Hans Urs von Balthasar*, [w:] *Hans Urs von Balthasar. Gestalt und Werk*, dz. cyt., s. 50. W książce *Unser Auftrag* Balthasar określa te wykłady „jako pierwszy szkic późniejszej «Theodramatik»” (H. U. von Balthasar, *Unser Auftrag. Bericht und Entwurf*, Einsiedeln 1984, s. 62).

<sup>32</sup> W roku 1948 Balthasar odbył nawet rekolekcje, które służyły rozeznaniu co do decyzji dalszej współpracy z Adrienne von Speyr. Por. M. Schultz, *Hans Urs von Balthasar begegnen*, dz. cyt., s. 5.

<sup>33</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 76.

<sup>34</sup> Tamże, s. 103.

one spotkanie z Adrienne von Speyr. Balthasar poznaje ją w roku 1940 jako świeżo upieczony duszpasterz studentów. Adrienne von Speyr była protestantką i w tym czasie znaną już w Bazylei lekarką. Po wielu rozmowach i katechezie przygotowującej Adrienne została przez Balthasara przyjęta do Kościoła katolickiego już 1 listopada 1940 roku. Bezpośrednio po tym zaczęła doświadczać niezwykłych stanów duchowych. Starła się je zrozumieć z pomocą Balthasara, który stał się jej jeszcze bliższym duchowym opiekunem i przewodnikiem. Adrienne doznawała stanów głębokiego lęku, przeżywała bóle ukrzyżowania i wizje piekła. Miewała niezwykle wizje i bardzo cierpiała, również fizycznie. Balthasar był w tym czasie jej spowiednikiem i regularnie prowadził z nią duchowe rozmowy. Przez pośrednictwo Adrienne Balthasar czuł się nieoczekiwanie skonfrontowany z niezwykle charyzmatycznymi fenomenami, takimi jak: wizje, przeżycia pasyjne, bilokacja, stygmaty i uzdrowienia. Tego rodzaju zjawiska budzą często niedowierzanie, dlatego Balthasar tym bardziej czuł się w obowiązku wspierać Adrienne w jej przepełnionych cierpieniami doświadczeniach.

Adrienne von Speyr miała bowiem głęboką, odziedziczoną po protestantyzmie awersję do jakichkolwiek form mistycyzmu. Zrozumiała jednak, dzięki wskazówkom Balthasara, że to, co się z nią dzieje, nie ma nic wspólnego ze świadomie podtrzymywanym dążeniem do przeżyć mistycznych. Jak sama stwierdziła: „To jest rzeczywiście jedyna myśl, która mnie pociesza, że w gruncie rzeczy ja nie mam z tym wszystkim nic wspólnego”<sup>35</sup>. Balthasar spisał te niezwykle doświadczenia mistyczne w sześćdziesięciu dwóch tomach będących owocem ich wspólnej pracy. Notował on dyktowane przez Adrienne rozważania biblijne i starał się także o ich opublikowanie<sup>36</sup>. Równocześnie pracował nad swoimi własnymi dziełami. Jego teologiczne dzieło powstawało jednak „nie w idylli naukowej biblioteki lub też «zielonego stolika», lecz przy łożu chorej Adrienne, która od 1964 ociemniała i zdana była zupełnie na jego pomoc. [...] W Wielkim Tygodniu roku jej odejścia zintensyfikowały się doznania zastępczych cierpień, aż wreszcie w sierpniu 1967 zmarła”<sup>37</sup>.

W roku 1984 w dziele *Unser Auftrag* Balthasar napisał: „Książka ta ma przede wszystkim jeden cel: zapobiec próbie oddzielenia, po mojej śmierci, mojego dzieła od dzieła Adrienne von Speyr. Dowodzi ona, iż w żadnej mierze nie jest to niemożliwe; zarówno co się tyczy teologii, jak i zapoczątkowanego instytutu”<sup>38</sup>. Co jest tą nowością, która pojawiła się w teologii Balthasara pod jej wpływem?

<sup>35</sup> A. von Speyr, *Erde und Himmel I: Einübungen*, Herausgegeben und eingeleitet von H. U. von Balthasar, Einsiedeln 1975, s. 62.

<sup>36</sup> Por. *Personenlexikon. Religion und Theologie*, Hrsg. M. Greschat, Göttingen 1998, s. 32.

<sup>37</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 142.

<sup>38</sup> H. U. von Balthasar, *Unser Auftrag*, dz. cyt., s. 11. Książka ta powstała bezpośrednio przed sympozjum o Adrienne von Speyr, które na życzenie papieża Jana Pawła II odbyło się w roku 1985 w Rzymie. Por. D. Engelhard, *Im Angesicht des Erlöser-Richters. Hans Urs von Balthasars Neuinterpretation des Gerichtsgedankens*, Mainz 1999, s. 83. Przypis 50.

Zgodnie z jego własną oceną jest nią przede wszystkim przepracowanie prawdy o *descensus Christi*, którą to myśl zawdzięcza Balthasar Adrienne, i która w istocie wydaje się stanowić nowy punkt ciężkości jego teologii. Miłosne posłuszeństwo Syna, które z wdzięcznością przyjmuje Ojciec we wspólnym Duchu Miłości, objawia się, zgodnie z mistycznymi doświadczeniami Adrienne, w *descensus* Chrystusa. To uniżenie dokonuje się niejako w dwóch fazach: we wcieleniu i w *descensus ad inferos*. *Descensus* na ziemię lub inaczej wcielenie zawiera w sobie także wydarzenie mesjańskiego przepowiadania Jezusa, w więc także Jego przekonania o tym, iż może On przez siebie głoszonym słowem ustanowić na ziemi królestwo Boże. Zawiera ono w związku z tym również moment zrozumienia, że misja ta kończy się niepowodzeniem i przyjęcia tego niepowodzenia.

Biografowie Balthasara wskazują także na inne idee, które przypisują wpływowi Adrienne<sup>39</sup>. Musimy tu jednak stwierdzić, że stopień owego wpływu jest niezwykle trudny do zbadania. Co we wspólnym dziele pochodzi od Balthasara, co zaś od Adrienne<sup>40</sup> – i jak przebiegają drogi i granice wzajemnej inspiracji – jest już dziś prawdopodobnie niemożliwe do ustalenia.

#### KARL BARTH

Także w Bazylei nadarzyła się okazja poznania Karla Bartha, któremu Balthasar poświęcił ważny rozdział w *Apokalypse der deutschen Seele*, dziele powstałym na podstawie pracy doktorskiej Balthasara. Spotkanie to dokonało się dzięki pośrednictwu Adrienne von Speyr. Pierwsze kontakty ułatwiła łącząca obu wybitnych teologów miłość do muzyki Mozarta, ona również położyła fundament pod ich późniejszą długotrwałą przyjaźni<sup>41</sup>. Tym sposobem Balthasar zaczął przychodzić na prowadzone przez Bartha seminaria, sam zaś wygłaszał wykłady na temat jego myśli teologicznej. Między tymi dwoma teologami rozwinął się niezwykle interesujący dialog.

Punktem wyjścia tej wzajemnej wymiany teologicznych impulsów było wspólne przekonanie o niepowtarzalności zbawczego posłannictwa Chrystusa. Balthasar podzielał chrystocentryzm głoszony przez protestanckiego teologa: „Ta [ludzka] natura Chrystusa jest ostateczną prawdą natury ludzkiej przed Bogiem, i jako

---

<sup>39</sup> Krenski stwierdza zasadniczą zgodność czwartego tomu *Teodramatyki* z tokiem myślowym Adrienne i dodaje: „Co tu zostało wprost zaakcentowane i przedstawione odnosi się do całej literackiej działalności Balthasara od roku 1940, aż do jego śmierci” (T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 147).

<sup>40</sup> Adrienne von Speyr pisała także autobiografię, która pozostała jednak niedokończona. Por. A. von Speyr, *Aus meinem Leben. Fragment einer Selbstbiographie*, Einsiedeln 1984<sup>2</sup>.

<sup>41</sup> Por. T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 21; E. Guerriero, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 106–114. Por. przede wszystkim tekst Balthasara z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Karla Bartha pod tytułem *Christlicher Universalismus*, [w:] H. U. von Balthasar, *Verbum Caro. Skizzen zur Theologie I*, Einsiedeln–Freiburg 1990<sup>3</sup>, s. 260–275.

taka teże naturę konstytuuje i usprawiedliwia<sup>42</sup>. Na tle tego stwierdzenia i myśli Bartha Balthasar pyta jednak, jak można jeszcze w tych warunkach mówić: o prawdziwej wolności stworzenia względem Boga, o niezależności porządku stworzenia względem historii przymierza i możliwości myślenia filozoficznego, gdy w wyżej wypowiedzianej tezie myślenie teologiczne zdaje się odpowiadać na wszelkie pytania? Punkt wyjścia odpowiedzi Balthasara leży w chrześcijańskiej tajemnicy Trójcy Świętej. W swoim odwiecznym planie miłości Ojciec postanawia ofiarować się całkowicie Synowi, który ze swojej strony całkowicie przyjmuje siebie od Ojca i z wdzięczności ofiarowuje się Ojcu z powrotem. Tym sposobem tworzy się przestrzeń, przez miłość Ducha podtrzymywany dystans („Trennung”). Dzięki bezgranicznej pełni trynitarniej miłości, jak już wspomnieliśmy, otwiera się przestrzeń dla możliwości dzieła stworzenia i historii. Dalszy impuls dla późniejszych przemyśleń Balthasara przyniosła dyskusja związana z pojęciem *analogia entis*, która rozpoczęła się już wcześniej w polemice Bartha z Erichem Przywarą. Silny wpływ na przemyślenia Balthasara miała także Bartha nauka o predestynacji – „to genialne przewyciężenie Calwina” i związana z nią jego teologia dziejów, która „współbrzmi z poglądami Orygenesusa, a tym samym z teologią Wielkiej Soboty Adrienne von Speyr<sup>43</sup>. Tym, co szczególnie scementowało tę niezwykłą, międzywyznaniową, intelektualną przyjaźń, była wspólna myśl o uniwersalnej nauce na temat pojednania i wspólna obrona nadziei na zbawienie wszystkich ludzi. Powstała z tego właśnie dialogu książka pt. *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*<sup>44</sup> wzbudziła duże zainteresowanie i może być także postrzegana jako szczególny kamień milowy dialogu ekumenicznego.

O tym, jak bardzo ci dwaj teolodzy stali się sobie bliscy w latach wspólnie przeżytych w Bazylei, świadczy fakt, iż Barth wyraził życzenie wzięcia udziału, wspólnie z Balthasarem, w uroczystości ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny w dniu 1 listopada 1950 roku. Mówili oni nawet wprost o możliwej konwersji Bartha na katolicyzm, do której jednak nie doszło<sup>45</sup>.

### *Lata 1950–1956: Zurych*

Po wystąpieniu z Towarzystwa Jezusowego w roku 1950 Balthasar stał się, z kościelnego punktu widzenia, „bezdomny”, tzn. nie był formalnie inkardynowany do żadnej diecezji. Ten stan trwał aż do roku 1956, kiedy to został inkardynowany do diecezji Chur. Czas ten spędził w Zurychu. Był to dla niego bardzo trudny okres, nie tylko ze względu na jego niełatwą sytuację, lecz także ze względu na Adrienne,

<sup>42</sup> H. U. von Balthasar, *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*, dz. cyt., s. 126.

<sup>43</sup> Tenże, *Unser Auftrag*, dz. cyt., s. 85.

<sup>44</sup> Opublikowana dopiero w roku 1951.

<sup>45</sup> Por. A. von Speyr, *Erde und Himmel I*, dz. cyt., s. 151, 210.

która z powodu złego stanu zdrowia od roku 1954 nie mogła opuszczać domu i coraz bardziej cierpiała na chroniczną niewydolność serca, cukrzycę oraz doświadczała cierpień z powodu stanów mistycznych, w których przeżywała lęki konania i piekła<sup>46</sup>.

W Zurychu pracował Balthasar intensywnie jako pisarz i kierownik wydawnictwa. Do najbardziej znaczących dzieł wydanych w tym okresie należą *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*<sup>47</sup> oraz *Schleifung der Bastionen*<sup>48</sup>. Świadectwem uznania dla jego literackich dokonań tego okresu jest fakt przyznania mu Wielkiej Szwajcarskiej Nagrody Literackiej.

#### *Lata 1956–1965: znów w Bazylei*

Czas jego kościelnej „bezdomności” zakończył się w roku 1956, kiedy to Balthasar, dzięki wsparciu jego przyjaciół z Zurychu, inkardynowany został przez bp. Christianusa Caminadę do diecezji Chur. Dzięki temu mógł wrócić do Bazylei. W czasie, który teraz nastąpił, intensyfikuje się jego współpraca z Adrienne von Speyr. Balthasar odrzuca kolejne propozycje objęcia katedr teologii, które otrzymywał ze strony różnych uczelni, uzasadniając odmowy obawą, że odciągałby go one od jego zasadniczego zadania<sup>49</sup>. Zajmuje się więc w tym czasie redakcją dzieł dyktowanych mu przez Adrienne, towarzyszy jej w okresach, gdy przeżywa ona swoje wizje i troszczy się o jej zdrowie. Przyjaciele Balthasara, w tym także Barth, byli dla niego wielkim oparciem i brali go w obronę przed różnymi atakami wywodzącymi się z różnych kościelnych i zakonnych kręgów, w których określany był ironicznie mianem „ekszezuity”.

Kolejnym kamieniem milowym, który znaczy następny etap jego życia, jest data zakończenia II Soboru Watykańskiego. Balthasar należał bowiem, wraz z takimi osobistościami jak Przywara, de Lubac, Fessard, Danièlou, Bouillard, Congar, Hugo i Karl Rahner, do tej generacji teologów, która w poprzedzającym sobór trzydziestolecia przewyciężyła w swoich pracach dominującą wcześniej „dwupiętrową” teologię neoscholastyczną. Wydarzenia związane z soborem miały jednak dla samego Balthasara pewien osobiście dramatyczny wydźwięk: pomimo tego, iż bez wątpienia należał do grona myślicieli katolickich, którzy przygotowali grunt pod przemianę, jakie przyniósł II Sobór Watykański, jako właściwie jedyny ze znaczących myślicieli katolickich nie został zaproszony do grona teologicznych konsultantów. Nie biorąc udziału w soborze, intensywnie pracował nad swoją

---

<sup>46</sup> Por. T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 142.

<sup>47</sup> Köln 1951.

<sup>48</sup> Einsiedeln 1952.

<sup>49</sup> „Propozycja objęcia katedry w Tybindze nie doszłaby do skutku, także z powodu obiekcji Kongregacji Studiów Katolickich, która w takim wypadku nosiła się z zamiarem obłożenia do zakazem nauczania” (T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 142).

estetyką teologiczną<sup>50</sup> (pierwszą częścią wielkiej trylogii teologicznej), której siedem tomów opublikował w latach 1961–1969.

*Lata 1966–1988: Bazylea po soborze*

Po soborze Balthasar szedł dalej obroną przez siebie drogą, choć nadal spotykał się z zarzutem odchodzenia od głównego nurtu teologii uniwersyteckiej. Pomimo tego, w roku 1969 został członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej. W tym okresie urzeczywistnił jeszcze jeden ze swoich ulubionych projektów: międzynarodowe czasopismo teologiczne. „Już sam tytuł tego czasopisma zdradza intencje Balthasara, którego zdobyta w Lyonie eklezjologia mogła się tu zaprezentować: «Międzynarodowy Przegląd Teologiczny. Communio»”<sup>51</sup>. Czasopismo to, jak się wydaje wbrew intencjom Balthasara, postrzegane było jako przeciwna wobec II Soboru Watykańskiego i wywodzącego się z myśli soborowej, a wydawanego przez Rahnera i Metzsa czasopisma „Concilium”. Balthasara i innych założycieli tego czasopisma: Josepha Ratzingera i Karla Lehmana piętnowano mianem przeciwników soboru. Teolog z Bazylei był w rzeczy samej zaniepokojony niektórymi kierunkami rozwoju posoborowej myśli teologicznej. Czuł się w związku z tym w obowiązku wypowiedzieć swoje obawy, nawet jeśli zdawał sobie dobrze sprawę z tego, że tym samym znajdzie się w bardzo niewygodnym położeniu. Po latach, w których był przez Rzym zupełnie niezauważany, oskarżano go teraz o koniunkturalność<sup>52</sup>.

Z drugiej strony Balthasar odcinał się programowo od wspólnot kościelnych, które starały się zajmować w społeczeństwie i w Kościele wpływowe stanowiska i rozpoczęły propagandową walkę z ich zdaniem szkodliwymi kierunkami rozwoju w posoborowym Kościele. „Wspólnoty próbujące wszelkimi sposobami objąć wpływowe stanowiska w świecie kultury i władzy, aby w ten sposób rzekomo pomóc Kościołowi, szkodzą mu jedynie i ściągają niebezpiecznie na siebie i Kościół niechęć wielu środowisk”<sup>53</sup>. Jak relacjonuje Krenski: „Do szczególniego sprzeciwu pobudziło go «Opus Dei», które we wcześniejszych latach służyło mu jako przykład, co ma na myśli, mówiąc o instytucie świeckim, a któremu w końcu postawił zarzut rozprzestrzeniania «duchowości skautów»”<sup>54</sup>. Jeszcze

<sup>50</sup> Tytuł pierwszej części trylogii teologicznej von Balthasara brzmi: *Herrlichkeit. Eine theologische Ästhetik (Chwała. Estetyka teologiczna)*. Wszystkie jej tomy opublikowane zostały w Wydawnictwie św. Jana w Einsiedeln.

<sup>51</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 106. Jakie nadzieje wiązał Balthasar z tym czasopismem, pokazuje np. jego tekst *Noch ein Jahrzehnt* w książce *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 92n.

<sup>52</sup> Więcej o tym okresie życia teologa z Bazylei pisze M. Kehl, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 13–15.

<sup>53</sup> H. U. von Balthasar, *Wer ist ein Christ*, dz. cyt., s. 123.

<sup>54</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 97.

w roku 1952 Balthasar miał nadzieje, że Opus Dei jest dobrym przykładem dla jego idei instytutu świeckiego. Już jednak w roku 1964 wyraził pierwsze wątpliwości co do kierunku rozwoju tej wspólnoty<sup>55</sup>. Zaś w roku 1988, wobec rozpoznawanych przez niego w działaniach Opus Dei integrystycznych dążeń do władzy, poczuł się zmuszony ogłosić „zdecydowany odwrót” od popierania rozwoju tej wspólnoty<sup>56</sup>.

Na tym miejscu wydaje się interesujące rzucić na moment okiem na nastawienie Balthasara wobec tendencji „integrystycznych, które postrzegał on jako coś przeciwnego wobec chrześcijańskiej sztuki integracji i w ogóle katolickości<sup>57</sup>. „Integryzm” to „kurczone trzymanie się pewnej ilości niejednorodnych oderwanych prawd i tradycji, [katolickość] zaś oznacza sztukę stałego dostrzegania całości przez wszystkie fragmenty ujętej w słowa, czy też przeżywanej prawdy, która jest niedysponowalnie większa od nas i naszych możliwości jej wypowiedzania, ale właśnie z tego powodu ożywia ona nasze całe chrześcijańskie życie”<sup>58</sup>. Ci, którzy poczuli się dotknięci tą czy też podobnymi wypowiedziami Balthasara, nie pozostawili na nim ze swojej strony suchej nitki. Szczególnie dogodna okazja do ataku nadarzyła się w związku z debatą wokół jego eschatologii i wyrażanej przez niego nadziei na zbawienie wszystkich ludzi. Przy tej okazji został on więc oskarżony o głoszenie błędnych nauk i popełnianie dogmatycznych błędów<sup>59</sup>.

Z powodu swojej postawy Balthasar stał się postacią wywołującą skrajnie negatywne emocje u przedstawicieli obu „ekstremów”, zarówno po liberalnej, jak i konserwatywnej stronie kościelnej sceny. Jako swojego nie postrzegał go właściwie żaden z kościelnych „obozów”. Także w tym względzie pozostał on znów postacią niepowtarzalną i wierną wybranej przez siebie drodze. To jego bycie „pomiędzy” stanie się wyraźniej widoczne na przykładzie dwóch kolejnych spotkań, które dokonały się w tym okresie, a które chcemy w naszych rozważaniach przedstawić na zakończenie: są to spotkania z Karlem Rahnerem i z papieżem św. Janem Pawłem II.

Mimo zewnętrznego zaangażowania Balthasara w życie Kościoła, czas tego ostatniego etapu jego życia wypełniony był – jak zwykle – przede wszystkim pracą teologiczną, która zaowocowała powstaniem kolejnych części jego trylogii teologicznej. Była to publikowana w latach 1973–1983 przez Johannes Verlag *Theodramatik*, a następnie publikowana w latach 1985–1987 *Theologik (Teologika)*, ostatnia część jego trylogii. Balthasar zmarł w Bazylei 26 czerwca 1988 roku.

---

<sup>55</sup> Por. H. U. von Balthasar, *Friedliche Fragen an das Opus Dei*, „Der christliche Sonntag” 16 (1964) nr 15, s. 117–119.

<sup>56</sup> Por. tenże, *Integralismus heute*, „Diakonia” 19 (1988) z. 4, s. 226. W tym artykule Balthasar zajął stanowisko wobec kilku aktualnych wewnątrzkościelnych kontrowersji, przede wszystkim wobec zagrażającej schizmy bp. Marcela Lefebvra.

<sup>57</sup> Por. tenże, *Integralismus*, „Wort und Wahrheit” 18 (1963), s. 737–744; tenże, *Wer ist ein Christ?*, dz. cyt., s. 111n.

<sup>58</sup> Tenże, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 89.

<sup>59</sup> Por. J. Rothkranz, *Die Kardinal-Fehler des Hans Urs Balthasar*, Durach 1989.

KARL RAHNER

Spotkanie z Karlem Rahnerem miało szczególne znaczenie dla biografii Balthasara<sup>60</sup>. W czasach przed II Soborem Watykańskim byli oni sojusznikami we wspólnych wysiłkach. Także później Balthasar miał dla Rahnera wiele szacunku, w roku 1976 wyznał szczerze: „Uważam Karla Rahnera, patrząc całościowo, za największy teologiczny potencjał naszych czasów”<sup>61</sup>. Pomimo tego Balthasar czuł się często w obowiązku występować przeciwko pewnym teologicznym ideom Rahnera. Swoje przemyślenia wobec niektórych posoborowych kierunków rozwoju myśli teologicznej wyraził Balthasar w dziele *Cordula oder der Ernstfall*<sup>62</sup>, które opublikował w roku 1966 i w którym m.in. sprzeciwił się Rahnerowskiej teorii o „anonimowym chrześcijaństwie”<sup>63</sup>. Według Balthasara wielkim nieporozumieniem jest, gdy próbuje się postulowane przez sobór „otwarcie” na świat rozumieć jako „upodobnienie” do świata, gdy chrześcijaństwo komunikujące się ze światem zostaje sprowadzone jedynie do bezbarwnego humanizmu. W rozumieniu Balthasara soborowe „otwarcie na świat” oznacza, że chrześcijanin jest wezwany do takiego życia i pracy w świecie, których źródłem pozostaje chrześcijańska wiara. Dopiero wtedy może on być prawdziwie „zaczynem dla świata”. Dlatego nie jest możliwe, zdaniem Balthasara, istnienie czegoś takiego jak „anonimowe chrześcijaństwo”, ponieważ do tego, aby być chrześcijaninem, konieczne jest wyraźne wyznanie Chrystusa.

<sup>60</sup> W kwestii relacji Balthasar – Rahner por. więcej: E. Bauer, *Hans Urs von Balthasar (1905–1988). Sein philosophisches Werk*, [w:] *Christliche Philosophie im katholischen Denken des 19. und 20. Jahrhunderts*, t. 3: *Moderne Strömungen im 20. Jahrhundert*, Hrsg. E. Coreth, W. Neidl, G. Pfigersdorfer, Graz 1990, s. 285–304. Spór między Rahnerem i Balthasarem jest często komentowany także w podstawowych monografiach na temat Rahnera: por. N. Schwerdtfeger, *Gnade und Welt. Zum Grundgefüge von Karl Rahners Theorie der „anonymen Christen”*, Freiburg 1982; K. Fischer, *Der Mensch als Geheimnis. Die Anthropologie Karl Rahners*, Freiburg 1974; M. Lochbrunner, *Analogia Caritatis. Darstellung und Deutung der Theologie Hans Urs von Balthasars*, Freiburg–Basel–Wien 1981; M. Schulz, *Sein und Trinität. Systematische Erörterungen zur Religionsphilosophie G.W.F. Hegels im ontologiegeschichtlichen Rückblick auf J. Duns Scotus und I. Kant und die Hegel-Rezeption in der Seinsauslegung und Trinitätstheologie bei W. Pannenberg, E. Jungel, K. Rahner und H.U. v. Balthasar*, St. Ottilien 1997.

<sup>61</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 112.

<sup>62</sup> Einsiedeln 1966.

<sup>63</sup> Balthasar wypowiadał się na ten temat także później: „Sprawa ma jednak pewnego haka. Nie widać bowiem zbyt wyraźnie, jeśli owa anonimowość tak dobrze funkcjonuje, to jaka jest potrzeba, aby nosić wprost imię «chrześcijanin»” (*Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 49). „Anonimowe chrześcijaństwo: Myślę, że Henri de Lubac znalazł tu właściwe rozróżnienie, które umieściłem w zakończeniu trzeciego wydania «Corduli». «Anonimowi chrześcijanie»: oczywiście. Mamy przykłady wielkich ludzi poza chrześcijaństwem. «Anonimowe chrześcijaństwo»: nie, ponieważ to oznaczałoby relatywizację obiektywnego Objawienia Bożego w wydarzeniu biblijnym i obiektywne drogi religijne innych religii usankcjonowałyby jako zwyczajne lub nadzwyczajne drogi zbawcze. To jest niezgodne z objawieniem biblijnym. Ale także wyrażenie «anonimowy chrześcijanin» pozostaje moim zdaniem niezbyt szczęśliwe, gdyż bycie chrześcijaninem zawiera po prostu w sobie wyznanie pewnego imienia, imienia Jezusa Chrystusa” (*Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 114); por. także: M. Schulz, *Hans Urs von Balthasar begegnen*, Augsburg 2002, s. 72–77.



W swoim odrzuceniu idei „anonimowego chrześcijaństwa” czuł się umocniony przez Kierkegaarda: „Moim nieszczęściem było, że [...] u Kierkegaarda przeczytałem, iż apostoł Chrystusa (a któż dzisiaj nie przypisuje sobie tego tytułu?) to ten, kto pozwala się zabić dla Niego. Jeśli patrzymy na taki obraz, to nie istnieje żaden anonimowy chrześcijanin, choć niezależnie od tego wielu ludzi – miejmy nadzieję wszyscy – dzięki łasce Chrystusa osiąga zbawienie”<sup>64</sup>. Odrzucenie idei „anonimowego chrześcijaństwa” nie oznacza bowiem w żadnym razie, że nie ma on nadziei na zbawienie wszystkich dzięki łasce Chrystusa. Droga do zbawienia nie wiedzie jednak według Balthasara przez „anonimowe chrześcijaństwo”, które przypisuje im tę łaskę bezwarunkowo, lecz przez misterium Chrystusa, któremu odpowiada świadectwo chrześcijan, które składają oni w świecie i dla świata.

Reakcje na ostrzeżenia Balthasara, który nie wahał się wyrażać ich czasem w ostry i polemiczny sposób, choć nigdy w najmniejszym nawet stopniu nie wysuwał postulatu „odbudowania bastionów”, opisuje w obrazowy sposób Krenski w spisanej przez siebie biografii teologa z Bazylei: „Te korektury kursu łodzi Kościoła, które utrzymać ją miały na właściwej linii w jej przejściu pomiędzy dwoma bojami, po jednej stronie niebezpieczeństwo zamknięcia się w getcie, po drugiej zaś stronie niebezpieczeństwo relatywizmu, w sytuacji dramatycznych kościelnych i społecznych przemian nie były przyjmowane jako takie”<sup>65</sup>. Te i podobne kontrowersje utrudniały jednak dodatkowo recepcję całej, na wskroś otwartej i nowoczesnej teologii Balthasara. „Jego problemem był fakt, iż w tę drogę wyruszył dwadzieścia lat wcześniej niż większość teologów”<sup>66</sup>. Fakt, że jego dzieła i on sam popadali u wielu w niełaskę, nie powstrzymywał go jednak przed wysuwaniem w późniejszych latach zastrzeżeń wobec określonych tendencji w rozwoju posoborowej teologii. Tak pisał już w roku 1965: „Ostatnie dziesięć lat bezlitośnie pokazało: dynamiczny program chrześcijańskiego otwarcia na świat pozostaje jednostronny (i staje się przez to skrajnie niebezpieczny), jeśli z rosnącą świadomością nie zostanie rozbudowana także przeciwwaga i w ten sposób osiągnięte się przywrócenie równowagi”<sup>67</sup>.

Co do samego Rahnera, to Balthasar w *Theodramatik* polemizuje również z jego soteriologią<sup>68</sup>. W wielu miejscach Rahner jest kontrastującym tłem, na którym Balthasar ukazuje swój punkt widzenia<sup>69</sup>. Do tego doszły ich konflikty w sprawie

<sup>64</sup> H. U. von Balthasar, *Mein Werk*, dz. cyt., s. 46.

<sup>65</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 116.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 44. Por. także tenże, *Neue Klarstellungen*, Einsiedeln 1979, s. 50. Ten problem omawia również osobny ekskurs: *Karl Rahner (philosophisch-theologischer) Entwurf aus der Sicht Hans Urs von Balthasars* w pracy: M. Lochbrunner, *Analogia Caritatis*, dz. cyt., s. 113–132.

<sup>68</sup> Por. H. U. von Balthasar, *Theodramatik*, t. III: *Die Handlung*, Einsiedeln 1980 [dalej: TD III], s. 253–262.

<sup>69</sup> Por. np. TD III, s. 298–300. Już w swoich uwagach wstępnych do *Theodramatik*, t. IV: *Das Endspiel*, Einsiedeln 1983 [dalej: TD IV] Balthasar polemizuje z Rahnerem wprost, i to kilku tematach. Odpowiada także na zarzuty (np. gnostycyzmu), które zostały postawione wobec niego przez Rahnera.

kapłaństwa hierarchicznego i w kwestii reformy Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie, którą przeprowadził Balthasar w latach 1969–1970. Nasze krótkie sprawozdanie z tego niewątpliwie trudnego spotkania zamknijmy konkluzją samego Balthasara z roku 1976: „Dlatego nie wierzę w pluralizm, do którego przekonany jest pesymizm Rahnera, lecz wierzę w katolickość”<sup>70</sup>.

#### ŚW. JAN PAWEŁ II

Papież Jan Paweł II reprezentuje w naszym przedstawieniu przede wszystkim papieństwo w ogólności, trzeba jednak zauważyć, że także bliższe ukazanie relacji między Balthasarem i papieżem „z dalekiego kraju” jest bardzo ciekawe i dostarczające wiele ciekawego materiału do przemyśleń.

Po opublikowanej w roku 1968 encyklice *Humanae vitae* papieża Pawła VI i po wywołanym wystąpieniem Hansa Künga sporze o rozumienie nieomyślności papieskiej rozpoczęła się szeroka i naładowana emocjami dyskusja na temat roli papieństwa w Kościele. Także Balthasar wypowiadał się wiele razy na ten temat. Zajmował on nie tylko stanowisko w aktualnych kwestiach spornych, ale rozpoczął również głębszą dyskusję na temat sposobu, w jaki mówi się o papieństwie. Jego zdaniem widać w tej dyskusji rozszerzający się w Kościele dziwny „resentyment antyrzymski”. Znów płynie Balthasar pod prąd! „Znów steruje on w kierunku właściwej postawy pomiędzy zupełnie niestosowną papolatrią a całkowitym odrzuceniem urzędu Piotrowego”<sup>71</sup>. Znów polemizuje ostro i zdecydowanie, a nawet nie unikając ironii, co wyraźnie pokazuje podtytuł dzieła *Der antyrömische Affekt (Antyrzymski resentyment)*, którego dosłowne tłumaczenie brzmi: „*Jak można papieństwo włączyć do Kościoła?*”<sup>72</sup>.

Zgodnie z jego zdaniem papieństwo odgrywa w Kościele zawsze nieodzowną rolę, z tego powodu postuluje on drogę dialogu odrzucającego jakiegokolwiek „resentymenty” i „afekty”. Widzi konieczność „pełnej miłości wymiany opinii pomiędzy papieżem i wiernymi”<sup>73</sup>, dodając jednocześnie w nawiasie, że „obecny [papież Jan Paweł II] jest mistrzem w słuchaniu”<sup>74</sup>. W wywiadzie opublikowanym pod tytułem *Geist und Feuer*, wypowiadając się w kwestii roli papieństwa, stwierdza: „Choć w pytaniu o urząd Piotrowy nie chodzi o psychologię aktualnie piastującego ten urząd, to pragnę jednak najpierw wyraźnie podkreślić jawnie widoczną odwagę naszego Ojca Świętego [Jana Pawła II] i trafność prawie wszystkich jego diagnoz oraz mądrość jego cotygodniowych katechez”<sup>75</sup>.

<sup>70</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 113.

<sup>71</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 117.

<sup>72</sup> H. U. von Balthasar, *Der antyrömische Affekt. Wie läßt sich Papsttum in der Gesamtkirche integrieren?*, Freiburg 1974.

<sup>73</sup> Tamże, Einsiedeln–Trier 1989<sup>2</sup>, s. 8.

<sup>74</sup> Tamże.

<sup>75</sup> H. U. von Balthasar, *Zu seinem Werk*, dz. cyt., s. 128.

Można zapytać, jak doszedł do tego rodzaju przekonania, w kontekście zupełnie odmiennie brzmiących ocen większej części opiniotwórczych środowisk kościelnych niemieckiej strefy językowej. Krenski wskazuje w tym kontekście na fakt, że papież Jan Paweł II „nadzwyczaj uważnie wsłuchiwał się w głos” teologa z Bazylei. „[Papież] zainicjował, idąc za serdecznym życzeniem Balthasara, zorganizowanie sympozjum poświęconego teologii Adrienne von Speyr. Fakt, iż Balthasar miał dzięki temu okazję wręczenia papieżowi projektu konstytucji Wspólnoty św. Jana, odczytał on jak ukoronowanie dzieła swojego życia. Papież zaś ze swej strony nie wahał się w swojej encyklice *Dominum et Vivificantem*<sup>76</sup> w nawiązaniu do Balthasarowskiego traktatu *Der Schmerz Gottes*<sup>77</sup> z czwartej części *Theodramatik* mówić o „niezłębionym i niewyraźnym” cierpieniu Boga Ojca. Tu dokonana się żywa wymiana, która puściła w niepamięć długie milczenie i sprawiła, że zabiły się stare rany”<sup>78</sup>. Jak bardzo papież Jan Paweł II cenił teologa z Bazylei, który znajdował się w ogniu ciągłej, pochodzącej z różnych stron krytyki, świadczy fakt, że 28 maja 1988 roku ogłosił jego włączenie do kolegium kardynalskiego<sup>79</sup>.

Trzeba tu jednak znów podkreślić, że Balthasar nie byłby sobą, gdyby nie zachował mimo wszystko zdrowej wolności i zdolności krytyki także wobec tego papieża. W tym znaczeniu wyrażał on swoje zastrzeżenia na przykład wobec planów publikacji *Katechizmu Kościoła katolickiego*<sup>80</sup>.

## Epilog

28 maja 1988 roku papież Jan Paweł II ogłosił decyzję o włączeniu Hansa Ursa von Balthasara do kolegium kardynalskiego. Balthasar zmarł jednak w czasie przygotowania do mszy świętej 26 czerwca 1988 roku, dwa dni przed otrzymaniem kapelusza kardynalskiego. Kard. Joseph Ratzinger w czasie kazania pogrzebowego wypowiedział znamienne słowa: „Pośród wahań Balthasar przyjął nominację na kardynała, nie z kokieterii wielkiego samotnika, lecz pod wpływem jego ignacjańskiego ducha, który prowadził go przez całe życie. W jakimś sensie został on potwierdzony przez odwołanie go z tego świata do innego życia, które nastąpiło w przeddzień tego uhonorowania. Mógł pozostać taki, jaki był. Jednak to, co papież chciał wyrazić swoim gestem uznania, a nawet oddania czci, pozostaje w mocy: papież nie tylko osobiście i prywatnie, ale w duchu urzędowej

<sup>76</sup> Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, 39.

<sup>77</sup> Traktat *Der Schmerz Gottes* można znaleźć w TD IV, s. 191–222.

<sup>78</sup> T. Krenski, *Hans Urs von Balthasar*, dz. cyt., s. 118. W kwestii wpływu Balthasara na encyklikę *Dominum et Vivificantem* por. T. Krenski, *Passio Caritatis. Trinitarische Passiologie im Werk Hans Urs von Balthasar*, Einsiedeln–Freiburg 1990, s. 39.

<sup>79</sup> Por. E. Piotrowski, *Hans Urs von Balthasar*, Kraków 2005, s. 33.

<sup>80</sup> Por. H. U. von Balthasar, *Prüfet alles – das Gute behaltet. Interview mit Angelo Scala*, Ostfildern 1986, s. 57.

odpowiedzialności za Kościół mówi nam, że jest on [Balthasar] prawdziwym nauczycielem wiary, wskazującym drogę do źródeł wody żywej – świadkiem Słowa, od którego możemy nauczyć się Chrystusa, od którego możemy nauczyć się życia”<sup>81</sup>.

To krótkie spojrzenie na biografię jednego z najwybitniejszych teologów XX wieku Hansa Ursa von Balthasara pokazuje, że los chrześcijanina zawiera wiele momentów, które możemy nazwać dramatycznymi: napięcia, konflikty, kolizje, rozwój czy kryzys. Lecz dzięki temu, że życie chrześcijańskie jest włączone w tajemnicę życia Trójcy Świętej nie jest ono pasmem porażek i nie rozpada się na chaotyczny zbiór przypadkowych wydarzeń. Bycie prowadzonym przez Ducha Świętego sprawia, że egzystencja chrześcijańska mimo dramatycznych momentów nie zmienia się w tragedię, lecz tworzy mimo wszystko jedną, sensowną całość, i nawet cierpienie i grzech są przewyciężone przez przebaczenie i pojednanie.

### Bibliografia

- Balthasar H. U. von, *Der antyrömische Affekt. Wie läßt sich Papsttum in der Gesamtkirche integrieren?*, Einsiedeln–Trier 1989<sup>2</sup>.
- Balthasar H. U. von, *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*, Einsiedeln 1976<sup>4</sup>.
- Balthasar H. U. von, *Mein Werk. Durchblicke*, Freiburg 1990.
- Balthasar H. U. von, *Schleifung der Bastionen. Von der Kirche in dieser Zeit*, Freiburg 1989<sup>5</sup>.
- Balthasar H. U. von, *Theodramatik*, t. I: *Prolegomena*, Einsiedeln 1973.
- Balthasar H. U. von, *Theodramatik*, t. III: *Die Handlung*, Einsiedeln 1980.
- Balthasar H. U. von, *Theodramatik*, t. IV: *Das Endspiel*, Einsiedeln 1983.
- Balthasar H. U. von, *Über die Idee eines katholischen Verlages*, „Renaissance. Gespräche und Mitteilungen”. Verbandsjahr 1952/53 z. 1, s. 1–4; przedrukowane i cytowane za: E. Guerriero, *Hans Urs von Balthasar. Eine Monographie*, Einsiedeln–Freiburg 1993, s. 413–418.
- Balthasar H. U. von, *Unser Auftrag. Bericht und Entwurf*, Einsiedeln 1984.
- Balthasar H. U. von, *Wer ist ein Christ?*, Einsiedeln 1993<sup>5</sup>.
- Balthasar H. U. von, *Zu seinem Werk*, Einsiedeln–Freiburg 2000<sup>2</sup>.
- Balthasar H. U. von, *Zur Theologie der Säkularinstitute*, [w:] *Sponsa Verbi. Skizzen zur Theologie II*, Einsiedeln 1971<sup>2</sup>, s. 434–469.
- Engelhard D., *Im Angesicht des Erlöser-Richters. Hans Urs von Balthasars Neuinterpretation des Gerichtsgedankens*, Mainz 1999.
- Gałda W., *Vom Geist geführt. Beitrag Hans Urs von Balthasars zur Bestimmung des Propriums christlicher Existenz*, Saarbrücken 2008.

---

<sup>81</sup> J. Ratzinger, *Ein Mann der Kirche in der Welt*, [w:] *Hans Urs von Balthasar. Gestalt und Werk*, dz. cyt., s. 353.

- Guerriero E., *Hans Urs von Balthasar. Eine Monographie*, Einsiedeln–Freiburg 1993.
- Hans Urs von Balthasar. Gestalt und Werk*, Hrsg. K. Lehman, W. Kasper, Köln 1989.
- Kehl M., *Hans Urs von Balthasar, Ein Porträt, [w:] In der Fülle des Glaubens. Hans Urs von Balthasars – Lesebuch*, Hrsg. M. Kehl, W. Löser, Freiburg 1980, s. 13–60.
- Klein S., *Theologie im Kontext der Lebensgeschichte*, „Diakonia” 26 (1995), s. 30–36.
- Krenski T., *Hans Urs von Balthasar. Das Gottesdrama*, Mainz 1995.
- Krenski T., *Passio Caritatis. Trinitarische Passiologie im Werk Hans Urs von Balthasar*, Einsiedeln–Freiburg 1990.
- Piotrowski E., *Hans Urs von Balthasar*, Kraków 2005.
- Schwager R., *Das dramatische Kirchenverständnis bei Ignatius von Loyola*, Zürich–Einsiedeln–Köln 1970.
- Speyr A. von, *Aus meinem Leben. Fragment einer Selbstbiographie*, Einsiedeln 1984<sup>2</sup>.
- Speyr A. von, *Erde und Himmel I: Einübungen*, Herausgegeben und eingeleitet von H. U. von Balthasar, Einsiedeln 1975.

## Streszczenie

Hans Urs von Balthasar był jednym z najwybitniejszych teologów XX wieku. Jego biografia stanowi interesujące wprowadzenie zarówno do jego oryginalnego teologicznego dorobku, jak i do zrozumienia zasadniczych motywów całej XX-wiecznej teologii. Okres przypadający na lata od 1940 do 1988 to czas w życiu von Balthasara obfitujący w ważne wydarzenia i spotkania z osobami, które decydująco wpłynęły na jego losy i teologiczną twórczość. W tym czasie Balthasar związał się z miejscem, z którym najczęściej jest kojarzony, tzn. z Bazyleą w Szwajcarii. Tam właśnie poznał Adrienne von Speyr. Spotkanie to miało kapitalne znaczenie zarówno dla jego dzieła, jak i dla jego osobistej biografii (zwłaszcza doprowadziło go do trudnej decyzji opuszczenia szeregów Towarzystwa Jezusowego).

Owoce ich – według oceny Balthasara – wspólnego posłannictwa było powstanie nowej wspólnoty (*Johannesgemeinschaft*), nowego wydawnictwa (Johannes Verlag), a przede wszystkim nowej myśli teologicznej, które inspirował św. Jan Apostoł. Jest to także oczywiście czas II Soboru Watykańskiego, który miał wielkie znaczenie dla życia i dzieła von Balthasara. Te i inne ważne wydarzenia i spotkane osoby pomagają nam zrozumieć, jak doszło do napisania słynnej Balthasarowskiej „trylogii” (Estetyka teologiczna, Teodramatyka i Teologika), skąd płynęły inspiracje do Teologii Wielkiej Soboty i co doprowadziło do wyrażenia myśli chrześcijańskiej przy pomocy instrumentarium zaczerpniętego z teorii teatru.

## Słowa kluczowe

Hans Urs von Balthasar, biografia dramatyczna, Adrienne von Speyr, *Theodramatik* (*Teodramatyka*), teologia dramatyczna, II Sobór Watykański

## Summary

### **Spiritual life and literary works of Hans Urs von Balthasar (1940–1988). A brief introduction**

Hans Urs von Balthasar is considered to be one of the most significant Roman Catholic theologians of the Twentieth century. His bibliography is an interesting introduction not only to his original theological writings but also to understand the central motives of the whole theology of the Twentieth century. The years 1940 through to 1988 were a period in Balthasar's life, which was then generously filled with important events and encounters with people that significantly influenced his life and his theological work.

During this time Balthasar lived and worked in Basel, Switzerland, the place he is mostly associated with and where he met Adrienne von Speyr. This meeting had a major influence on his writings as well as his private life (it led him to the difficult decision about leaving the Society of Jesus). According to Balthasar the fruit of his relationship with Adrienne von Speyr and theirs mission – was the foundation of a religious society „Community of Saint John” (*Johannesgemeinschaft*), a new publishing house Johannes Verlag and especially the new theological thought which was also influenced by the writings of Saint John the Apostle. Furthermore it was a time that the Second Vatican Council was highly significant for Balthasar's life and in his literary works.

These factors and other important events and people he had met in his life may help us to understand the process that led to the publishing of the well-known Balthasar's Trilogy (Theological Aesthetics, Theo-Drama and Theo-Logic). This major work inspired Balthasar's Theology of Holy Saturday and led to express the Christian thought with the assistance of tools borrowed from theatrical theory.

## Keywords

Hans Urs von Balthasar, dramatic biography, Adrienne von Speyr, Theo-Drama, Dramatic Theology, Second Vatican Council